

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa K. B. Z.
przeciwko M. Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 kwietnia 2022 r.,
zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt II Ca [...],

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

K. B.-Z. domagała się zasądzenia od M. Z. kwoty 35 752 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lipca 2019 r. do dnia zapłaty.

Powódka cofnęła pozew w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 5 279 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 lipca 2019 r. do dnia zapłaty, podtrzymując żądanie w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 16 października 2020 r. umorzył postępowanie w zakresie cofniętego roszczenia oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 20 października 2021 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej oddalenia powództwa oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 29 października 2018 r. strony zawarły umowę, na mocy której pozwana - w ramach prowadzonej działalności gospodarczej - zobowiązała się na rzecz powódki - jako konsumentki - do zaprojektowania, sprzedaży i montażu mebli w pomieszczeniu kuchennym lokalu mieszkalnego powódki. W wykonaniu tej umowy powódka wpłaciła na rzecz pozwanej w dniu zawarcia umowy zaliczkę w kwocie 12 067 zł, następnie kolejną zaliczkę w kwocie 12 067 zł, a ponadto zapłaciła kwotę 11 618 zł za zakup sprzętu AGD do zabudowy.

Sąd Okręgowy uznał, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ponieważ Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w jakimkolwiek zakresie.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd *a quo* bezpodstawnie oraz w kontrze do wyrażonej złożonymi pismami procesowymi aktywności, zarzucił powódce uchybienie wynikającym z zasady ciężaru dowodowego obowiązkom. Sąd pierwszej instancji pomijając wszystkie zgłoszone przez powódkę wnioski dowodowe bezpodstawnie, a co najmniej przedwcześnie uznał, że jedynym dowodem, który mógłby doprowadzić do uznania powództwa za uzasadnione jest opinia biegłego i to na sformułowaną przez sąd tezę. Tymczasem przekonanie, że jest to jedyny dowód, mogący wykazać zasadność żądania, było z pewnością przedwczesne. Stwierdzenie, że powódka nie przedstawiła „żadnych dowodów dla wykazania zasadności i wysokości żądania”, jest całkowicie sprzeczne z treścią akt. Sąd pierwszej instancji z jednej strony stwierdził, że powódka nie wykazała swojego roszczenia co do zasady i co do wysokości, z drugiej strony, nie przeprowadził żadnego zawnioskowanego dowodu (dokumentacja zdjęciowa, dokumentacja techniczna, zeznania świadka, zeznania stron, oświadczenie o odstąpieniu od umowy), choć tezy wniosków dowodowych niewątpliwie były nakierowane na istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności, a oferowane dowody mogły zawierać treści

pozwalające na ustalenie faktów wskazywanych przez powódkę dla wykazania zasadności roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego antycypowanie wyników postępowania, którego Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził, oraz przyjęcie, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, wyłącznie na bazie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku niespornych faktów dotyczących daty i treści zawartej przez strony umowy oraz wpłaconych na rzecz pozwanej kwot, narusza dyspozycję przepisów art. 278 § 1 i art. 233 k.p.c. Ewentualne negatywne dla powódki konsekwencje zaniechania inicjatywy dowodowej, obejmującej dowód z opinii biegłego, byłyby możliwe do zastosowania, gdyby po przeprowadzeniu dowodów zawnioskowanych i po rozważeniu zgromadzonego materiału, roszczenie co do zasady bądź co do wysokości nie mogłoby zostać uznane za wykazane.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji oparte na założeniu, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę rozkład ciężaru dowodu wynikający z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. oraz wymóg posiadania wiadomości specjalnych do oceny prawidłowości wykonania dzieła, jak również brak zgłoszenia przez powódkę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wniosku dowodowego z opinii biegłego na okoliczność wad fizycznych dzieła wykonanego przez pozwaną, prowadzenie postępowania dowodowego w niniejszej sprawie jest zbędne, albowiem nie może doprowadzić do uwzględnienia żądania procesowego powódki.

We wnioskach pozwana domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten

sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl.; z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41; z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl.; z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl. i z 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17, niepubl.).

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd *a quo* nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości.

W istocie kwestia ta, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, nie budzi wątpliwości. Sąd Rejonowy bowiem pominął wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę uznając, że wśród nich nie było wniosku o dowód z opinii biegłego, a ten był niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi zatem na to, że powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosiła tego wniosku dowodowego, zbędne stało się prowadzenie postępowania dowodowego w pozostałym zakresie, ponieważ nie wpłynęłoby to na sposób rozstrzygnięcia sprawy i spowodowałoby jedynie niczym nieuzasadnione przedłużenie postępowania w sprawie. Natomiast dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z urzędu, naruszyłoby w takiej sytuacji, zasady kontradyktoryjności i równowagi stron procesu.

Otóż, słusznie uznał Sąd *ad quem*, że stanowisko zajęte przez Sąd pierwszej instancji nie było uzasadnione i nie miało oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

Przepis art. 235² § 1 k.p.c. wymienia podstawy pominięcia dowodu.

Sąd może w szczególności pominąć dowód:

- 1) którego przeprowadzenie wyłącza przepis kodeksu;
- 2) mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy;
- 3) nieprzydatny do wykazania danego faktu;
- 4) niemożliwy do przeprowadzenia;
- 5) zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania;
- 6) gdy wniosek strony nie odpowiada wymogom art. 235¹, a strona mimo wezwania nie usunęła tego braku.

Sąd *a quo*, podejmując decyzję dowodową, powołał się na art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c.

Niewątpliwie analiza sprawy prowadzi do wniosku, że fakty, które powódka chciała wykazać pominiętymi dowodami, nie były bezsporne. Z pewnością dotyczyły istoty sprawy. Nadto nie zachodziła również sytuacja, aby fakty te były już udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. W rezultacie podstawa wymieniona w art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. nie mogła być zastosowana w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

W wyroku z 26 października 1960 r., II CR 444/59, LEX nr 115516, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do przesądzenia, iż zachodzi przesłanka pominięcia dowodu zmierzającego do przedłużenia postępowania, nie wystarczy stwierdzenie, że ma miejsce działanie strony zmierzające do przedłużenia postępowania, lecz niezbędne jest, aby powołanie dowodów nastąpiło jedynie celem przedłużenia postępowania, a więc okoliczności sprawy muszą niedwuznacznie wskazywać, że zaoferowany dowód nie może dać pozytywnych wyników, a jedynym motywem jego zgłoszenia jest dążenie do przewleczenia sprawy. Dodatkowo można zauważyć, że

możliwe jest kumulatywne spełnienie przesłanek pominięcia dowodu zarówno na omawianej podstawie, jak i na podstawach omówionych w poprzedzających punktach. Za powoływane jedynie w celu przedłużenia postępowania można bowiem uznać takie wnioski dowodowe, które jednocześnie nie dotyczą okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy czy odnoszą się do faktu bezspornego, a także nieprzydatnego do wykazania danego faktu (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, LEX nr 29981; z 26 września 1966 r., II CR 314/66, LEX nr 471 i z 7 marca 2001 r., I PKN 285/00, LEX nr 48495) – por. T. Radkiewicz [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, teza 9 do art. 235².

Brak podstaw aby uznać, że zawnioskowane przez powódkę dowody zmierzały do przedłużenia postępowania, skoro po pierwsze, służyły one wykazaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a po drugie, ich dyskwalifikacja oparta była tylko i wyłącznie na niezgłoszeniu wniosku z opinii biegłego.

W rezultacie druga z podstaw pominięcia wniosków dowodowych również nie miała zastosowania w niniejszej sprawie.

Ponadto podkreślenia wymaga, że obowiązująca procedura cywilna nie zna reguły, według której dowody podlegają gradacji ze względu na ich wartość dowodową. Oczywiście czasami ustawodawca wprowadza pewne rozwiązania szczególne, jak chociażby zakazy wskazane w art. 246 i 247 k.p.c., jednakże wyjątki te nie podważają zasady równości mocy dowodowej poszczególnych dowodów rozumianej *in abstracto*. Z kolei w konkretnym przypadku, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Nie można też pomijać, że zgodnie z art. 205¹² § 2 k.p.c. jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla

odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

Należy zauważyć, że zgodnie z art. 205³ § 2 k.p.c. przewodniczący może zobowiązać stronę, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku podlegają pominięciu.

Jednakże nawet w powyższej sytuacji, dowód nie zostanie pominięty, gdy strona uprawdopodobni, że jego powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba jego powołania wynikła później.

W konsekwencji Sąd Rejonowy powinien – jak trafnie wskazał Sąd *ad quem* – przeprowadzić dowody zawnioskowane przez strony i na ich podstawie dokonać ustaleń faktycznych. Dopiero wówczas zaistnieje sytuacja uprawniająca Sąd Rejonowy do dokonania oceny zasadności wytoczonego powództwa. Nie można też pomijać okoliczności, że w niniejszym sporze powódka zajmuje pozycję konsumenta, a pozwana przedsiębiorcy.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.